

LIDIA FIEJDASZ

ZJAWISKA PARANATURALNE W SPRAWACH BEATYFIKACYJNYCH

Duch Święty w bardzo różny sposób udziela Kościołowi swoich darów. Szeroko na ten temat wypowiedział się Sobór Watykański II w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium”*. Wskazał na wartość i konieczność życia mistycznego dla uświęcenia samego Kościoła. Mistyka rodzi się w Kościele i temu Kościołowi służy, umacniając go. Duch Święty obdarza Kościół różnymi darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi, a między wiernych różnych stanów rozdziela szczególne łaski, przez które czyni ich zdarnymi do podejmowania i budowania różnych dzieł w Kościele¹. Korzystanie z darów nadprzyrodzonych jest prawem i obowiązkiem każdego wierzącego. Ma on ich używać w Kościele i w świecie, dla dobra ludzi i dobra Kościoła w wolności Ducha Świętego, który swoich darów udziela, komu chce².

Fenomeny pozanaturalne przedmiotowo należą do teologii duchowości³.

Mgr lic. LIDIA FIEJDASZ – doktorantka w Katedrze Prawa Kanonizacyjnego, Instytut Prawa Kanonicznego WPPKiA KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: S o b ó r W a t y k a ń s k i II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań: Pallottinum 2002, nr 4, 12. Ponadto do źródeł mistyki chrześcijańskiej należą: *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”*, tamże, nr 8; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Pallottinum 1994, nr 2014; dokument Kongregacji Doktryny Wiary z dnia 15 X 1989 *Orationis formans AAS 82(1990) 362-379*. Zob. także J. C. C a s t e l l a n o, *Fenomenologia della vita spirituale con riferimento ai fenomeni preternaturali*, in *Congregatio de Causis Sanctorum. Studium. Corso formativo per istruire le Cause dei Santi*, vol. I: *Parte Teologica*, Città del Vaticano 2004, p. 149-182.

² J. B o c h e n e k, *Zarys ascetyki*, Warszawa 1972, s. 518.

³ Pomijam tutaj rozważania na temat pojęcia mistyki, fenomenów mistycznych, ich klasyfikacji w teologii. Zob.: V. M a c c a, M. C a p r i o l i, *Fenomeni straordinari*, in *Dizionario enciclopedico di spiritualità/ 1-3 a cura di Ermanno Ancilli e del Pontificio Istituto di Spiritualità delTeresianum*, Roma 1995, t. II, p. 1002-1011; J. L o p ó z - G a y, *Le phéno-*

Prawo kanonizacyjne zajmuje się nimi z uwagi na fakt, iż często towarzyszą postaciom wielkiego formatu – kandydatom na ołtarze – a autentyczność tych zjawisk i nadprzyrodzone pochodzenie badane jest w procesie beatyfikacyjnym⁴.

mène mystique, in *Dictionnaire de Spiritualité ascétique et mystique doctrine et histoire* fondé par M. Viller, F. Cavallera, J. De Guibert S.J. i inni, t. X, *Mabille-Mythe*, Paris 1980, kol. 1893-1902; R. C o p s e y, *Mistica (cenni storici)*, in: *Dizionario di mistica* a cura di L. Boriello, E. Caruana, M. R. Del Genio, N. Suffi, Città del Vaticano 1998, p. 824-836; K. R a h - n e r, K. H. V o r g r i n e r, *Mistyka*, w: *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, kol. 240-241; J. W. G o g o l a, *Czym jest mistyka chrześcijańska?* w: *Przesłanie Ojca Pio z Pietrelciny dla ludzi naszych czasów. Materiały z sympozjum 26-27 października 1998 roku*, red. A. Horowski, Kraków 1999, s. 33-45; t e n ż e, *Zjawiska towarzyszące mistyce: ekstaza i stygmaty*, w: *Stygmaty i stygmatycy*, red. E. Dmowski, Z. J. Kijas, Kraków: Instytut Studiów Franciszkańskich 2005, s. 45-60; M. C h m i e l e w s k i, *101 pytań o życie duchowe*, Lublin 1999; A. S a n t o r s k i, *Łaska*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 471-473; W. Z y z a k, *Zjawiska nadzwyczajne*, tamże, s. 945-948. Poszczególne kwestie dotyczące mistyki omawiają m.in.: L. B o u y e r, *Wprowadzenie do życia duchowego. Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, Warszawa 1982; S. N o w a k, *Mistyka inkarnacyjna Wcielonego Słowa*, w: *Mistyka drogą zjednoczenia z Bogiem*, red. M. Szymuła, Warszawa 1999, s. 34-43; W. S ł o m k a, *Mistyczne doświadczenie naturalne?*, w: *Mistyka w życiu człowieka*, red. W. Słomka, Lublin 1980, s. 9-27; t e n ż e, *Teologiczna koncepcja życia mistycznego w chrześcijaństwie*, tamże, s. 57-68; J. S u d b r a c k, *Mistyka. Doświadczenie własnego ja – Doświadczenie kosmiczne – Doświadczenie Boga*, Kraków 1996; M. S z y - m u ł a, *Życie mistyczne podstawą duchowości zakonnej w świetle nauczania bł. Honorata Koźmińskiego*, w: *Mistyka drogą zjednoczenia z Bogiem*, s. 90-99; S. U r b a n s k i, *Mistyka w polskiej tradycji*, tamże, s. 44-89; S. Z a l e w s k i, *Doświadczenie mistyczne a doskonałość człowieka według św. Jana od Krzyża*, w: *Najważniejsza jest miłość. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Waleriana Słomki*, red. M. Chmielewski, Lublin 1999, s. 177-185; J. W e i s m a y e r, *Petnia życia. Zarys historii i teologii chrześcijańskiej duchowości*, Kraków 1993; W. Ś w i e r z a w s k i, *Panie naucz nas się modlić. Mistyka zakorzeniona w liturgii*, Kraków 1984; t e n ż e, *Panie pokaż nam Ojca. Mistyka zakorzeniona w liturgii*, Kraków 1987; J. M i s i u r e k, *Wielkie mistyczki Kościoła*, Lublin 1999², s. 11-12; S. U r b a n s k i, *Teologia życia mistycznego. Studium polskiej mistyki (1914-1939)*, Warszawa 1999; A. M a r c h e t t i, *Zarys teologii życia duchowego*, t. II, Kraków 1996; Z. O b e r - t y Ń s k i, *Łaski nadzwyczajne w życiu mistycznym M. Marceliny Darowskiej*, AK 52(1950), z. 5, s. 333-335; M. C h m i e l e w s k i, *Kontemplacyjne przejawy doświadczenia mistycznego bł. Marceliny Darowskiej (1827-1911)*, w: *Najważniejsza jest miłość*, s. 187-204; R. G a r r i g o u - L a g r e n g e, *Trzy okresy życia wewnętrznego wstępem do życia w niebie*, Niepokalanów 2001; J. M a c h n i a k, *Słowa nadprzyrodzone*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, s. 821-822; J. M. P o p ł a w s k i, *Objawienie prywatne*, tamże, s. 591-592.

⁴ H. M i s z t a l, *Le cause di canonizzazione. Storia e procedura*, Città del Vaticano 2005, p. 76.

1. CHARAKTERYSTYKA ZJAWISK PARANATURALNYCH

Fenomeny nadnaturalne zostaną podzielone na trzy grupy⁵. W pierwszej znajdują się zjawiska porządku cielesnego, w drugiej zjawiska porządku uczuciowego, w ostatniej fenomeny poznawcze. Z uwagi na ich charakter nie jest to podział ścisły. Każde ze zjawisk można przyporządkować do wszystkich trzech grup. Kryterium jednak przynależności do tej a nie innej grupy zostało oparte na elemencie przeważającym w określonym zjawisku.

1. 1. FENOMENY CIELESNE

Nadzwyczajne zjawiska mistyczne o charakterze fizycznym zachodzą w sferze somatycznej człowieka. Należą do nich stygmaty, bilokacje, wydzielanie przyjemnej woni, dar języków, hipertermia, *inedia* oraz inne.

Słowo stygmat wywodzi się z łacińskiej transliteracji greckiego *stigma – atis* – i oznacza zranienie⁶, piętno⁷, zniewagę, obelgę, bliznę, znak⁸.

Fenomen stygmatów polega na spontanicznym ukazaniu się pewnych znaków na ciele podobnych do ran Chrystusa⁹. Krwawiące rany mogą występo-

⁵ W teologii zjawiska mistyczne są dzielone według różnych kryteriów. Niektórzy klasyfikują je ze względu na przedmiot nadprzyrodzony oraz sposób przyjmowania tych zjawisk. Tanquery i Farges dzielą je na te dotyczące porządku poznawczego (umysłowego) oraz porządku cielesnego. Meynard, Naval, Schram i Poulain proponują kryterium przyjmowania danego przedmiotu; zob. U r b a n i s k i, *Teologia życia mistycznego*, s. 337.

⁶ I. R o d r í g u e z, *Stigmat*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. III, p. 2414; G. S t a n o, *Stimmate*, in: *Enciclopedia Cattolica*, Città del Vaticano 1953, t. XI, kol. 1342-1345; P. G e r l i t z, *Stigmatisierung*, in: *Theologische Realenzyklopädie*. In Gemeinschaft mit Horst Balz [i inni], b. XXXII, Spurgeon–Taylor, Berlin–New York 2001, p. 174; B. D a b r o w s k a, *Podręczny słownik medyczny, łacińsko-polski i polsko-łaciński*, Warszawa 1997, s. 468.

⁷ K. K u m a n i e c k i, *Słownik łacińsko-polski według Hermana Mengego Kopii*, Warszawa, [b.r.w.], s. 472.

⁸ A. J o u g a n, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 643.

⁹ R o d r í g u e z, *Stigmat*, p. 2415. Fenomenowi istnienia stygmatów nie można zaprzeczyć. Istnieją setki przypadków bogato udokumentowanych. Dała temu wyraz wielokrotnie Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wynosząc na ołtarze m.in. takich stygmatyków jak: Franciszek z Asyżu (kanon. 1228), Katarzyna ze Sieny (1461), Katarzyna z Ricci (1746), Weronika Giuliani (1839), Maria Francesca della Cinque Piaghe (1867), Gemma Galgani (1940), Beatrice de Silnia Menesse (1976), Giovanni Maria Bonomo (beat. 1783), Maria Maddalena Martinengo (1900), Kreszentia Höss (1900), Maria Fortunata Viti (1967), Miriam Baouardy (1983), Maria Crocifissa Satellico (1993), J. Boufflet, *Il mistero delle stigmat*, 1997, [b.m.w.], p. 65-66; Pio da Pietrelcina (beat. 1999, kanon. 2002), Maria Faustyna Kowalska (1993, 2004), Aleksandryna Maria da Costa (beat. 2004), Anna Katharina Emmerick (beat.

wać na dłoniach, stopach, w lewym boku. Zdarza się, że są zlokalizowane na głowie jako ślady korony cierniowej lub tylko poszczególnych cierni, na ramionach od dźwigania krzyża, na piersi albo na całym ciele, w postaci pręg po biczowaniu. Cechą charakterystyczną jest to, że pojawiają się bez zewnętrznej przyczyny¹⁰. Stygmaty mogą być widzialne lub niewidzialne, trwałe lub czasowe¹¹.

Hagiografia chrześcijańska zna wielu stygmatyków¹². Pierwszą wzmiankę

2004). W dekretach o heroicznosci cnót znajdujemy pośrednie lub bezpośrednie odniesienie do fenomenu stygmatów, zob. w szczególności: Senogallien. Canonizationis Ven. Servae Dei Mariae Crucifixae Satellico, monialis professae Ordinis S. Clarae in Monasterio S. Luciae Montis Novi (1706-1745), *Decretum super virtutibus*, die 14 Mai 1991, AAS 84(1992) 84-85; Monasteriensis. Beatificationis et canonizationis ven. Servae Dei Annae Catharinae Emmerick, molialis professae ordine Canoniarum regularium S. Augustini (1774-1824), *Decretum super virtutibus*, die 24 Aprilis 2001, AAS 94(2002) 51; Sipontina-Vestana. Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Pii a Pietrelcina (in saec.: Francisci Forgione), sacerdotis professi ordinis Fratrum Minorum Capuccinorum (1887-1968), *Decretum super virtutibus*, die 18 Decembris 1997, AAS 90(1998) 626. Droga *culto ufficializzato* wyniesiono na ołtarze następujących stygmatyków: Osanna Andreasi (1701), Stefana Quinzani (1740), Giovanna d'Orvieto (1754), Elisabetta Achler (1766), Caterina di Racconigi (1808), Maddalena Panatieri (1827), Cristina di Stommeln (1908), J. Boufflet, *Il mistero delle stigmate*, p. 66, Dorota z Małowów (1976). H. M i s z t a l, *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005², s. 80.

¹⁰ W. Z y z a k, *Zjednoczenie z Bogiem w życiu Ojca Pio (Francesco Forgione). Studium na podstawie jego pism*, Kraków 2000, s. 337; zob. także B o c h e n e k, *Zarys*, s. 529.

¹¹ P. D i n z e l b a c h e r, *Stigmates*, dans: *Dictionnaire de la mystique*. Édité par Peter Dinzelbacher avec la collaboration de nombreux spécialistes. Traduction et adaptation Centre: Informatique et Bible-Maredsous, 1993, [b.m.w.], p. 718; J. A u m a n n, *Stimmate*, in: *Dizionario di mistica*, p. 1179; Zakreślony temat nie pozwala na rozważania dotyczące medyczno-psychologicznych oraz patologicznych aspektów powstawania stygmatów. Szerzej na ten temat zob.: P. G e r l i t z, *Stigmatisierung*, in: *Theologische Realenzyklopädie*, in Gemeinschaft mit Horst Balz [i inni], p. 176-178; A. P. A l k o f e r, *Stigma, Stigmatisation. Medizinisch-psychologisch*, in: *Lexikon für theologie und kirche*, b. IX, *San Bis Thomas*, Freiburg-Basel-Rom-Wien 2000, kol. 1005; A. A l l i n e y, *Stimmate. Studio medico*, in: *Enciclopedia Cattolica*, Città del Vaticano 1953, kol. 1345-1347; A. J. N o w a k, *Stygmaty w świetle parapsychologii*, w: *Stygmaty i stygmatycy*, s. 61-75; Z. P ł u ż e k, *Psychologiczna analiza doświadczenia mistycznego*, w: *Mistyka w życiu człowieka*, s. 93-109.

¹² Anna Maria Turi przeprowadziła badania i odnotowała 403 przypadki stygmatów. Wśród nich było 70 mężczyzn (34 duchownych, przeważnie franciszkanów) i 333 kobiety (96 niezakonnic, reszta w większości stanowiły dominikanki). Wśród nich są osoby różnego wieku i pochodzenia społecznego; Z y z a k, *Zjednoczenie*, s. 338-339. Z kolei francuski lekarz, Antoni Imbert-Gourbeye, który pod koniec XIX wieku zajmował się stygmatami, stwierdził, że w całej historii było 321 autentycznych przypadków stygmatyzacji, P. A d n è s, *Stigmates*, in: *Dictionnaire de Spiritualité ascétique*, t. XIV, *Sabbatini-System*, Paris 1990, kol. 1218; zob. także M. C h m i e l e w s k i, J. M a c h n i a k, *Stygmaty*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, s. 836. J. M. Höcht podaje spis stygmatyków od czasów św. Franciszka z Asyżu w su-

o stygmaty uczył św. Paweł¹³. Bezspornie pierwszym stygmatykiem w historii ludzkości był św. Franciszek z Asyżu. Latem 1224 r. udał się na górę Alwernię i przeżył tam 40-dniowy post ku czci św. Michała Archanioła. Podczas tego postu w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września 1224 r., w trakcie mistycznej ekstazy ukazał mu się Chrystus pod postacią Serafina na Krzyżu i odbił na ciele Biedaczyny z Asyżu swoje Najświętsze Rany. Franciszek otrzymał je na dłoniach i stopach¹⁴. W literaturze spotykamy twierdzenie, że tkanki kostne św. Franciszka wyrastały w kształcie gwoździ i były twarde jak gwoździe, u góry z główką a u dołu zastrzone. Mimo tego ręce i nogi normalnie funkcjonowały. Po śmierci św. Franciszka św. Klara próbowała je wyjąć z tkanek, jednakże bezskutecznie¹⁵.

Ze świętą Katarzyną ze Sieny (1347-1380) w 1367 r. podczas nocnej modlitwy Jezus Chrystus dokonał mistycznych zaślubin, zostawiając jej jako trwałe znak obrączkę. Osiem lat później w nagrodę za heroiczne poświęcenie się zadumionym otrzymała od Chrystusa stygmaty¹⁶. Ponieważ wzbudziły one ciekawość ludzką, prosiła Boga, by uczynił je niewidzialnymi. Tak też się stało. Od tej pory tylko ona widziała swoje stygmaty. Uwidocznily się one dopiero po śmierci mistyczki¹⁷. Z kolei św. Katarzyna z Ricci (1522-

mie 326 osób; zob. szerzej A. J. Nowak, *Stygmaty w świetle parapsychologii*, w: *Stygmaty i stygmatycy*, s. 65.

¹³ W liście do Galatów napisał: „Noszę na swym ciele ślady Męki Chrystusowej”, (Ga 6,17). Z przedstawionego opisu nie wynika, aby sam był stygmatykiem. Być może, św. Pawłowi chodziło o rany, których sam doznał na skutek prześladowań. Bezsporny pozostaje jednak fakt, że to od niego pojęcie stygmatów na stałe weszło do terminologii teologiczno-mistycznej, M. Chmielowski, J. Machniak, *Stygmaty*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, s. 836-837; G. Fuchs, *Stigma*, in: *Praktisches lexikon der spiritualität. Herausgegeben von Christian Schütz*, Freiburg-Basel-Wien 1988, kol. 1234-1236.

¹⁴ W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2001, s. 605-606. Bulla kanoniczna św. Franciszka z Asyżu z dnia 16 lipca 1226 roku milczy na temat jego stygmatów. Dopiero dziewięć lat po kanonizacji Grzegorz IX potwierdził autentyczność stygmatów. Następnie ukazało się jeszcze dwanaście bulli reagujących na akty negacji stygmatów świętego Franciszka. Wszystkie potwierdzały ich autentyczność i nadprzyrodzone pochodzenie; zob. A. Zając, *Problem stygmatów św. Franciszka w XIII wieku*, w: *Stygmaty i stygmatycy*, s. 33-44. Święto stygmatów św. Franciszka jest obchodzone dnia 17 września, *Liturgia godzin, teksty własne Zakonów Franciszkańskich w Polsce*, t. III/IV, okres zwykły, Tygodnie I-XXXIV, Kuria Prowincjonalna Franciszkanów Katowice-Panewniki, s. 175.

¹⁵ J. W. Gogola, *Zjawiska towarzyszące mistyce: ekstaza i stygmaty*, w: *Stygmaty i stygmatycy*, s. 65.

¹⁶ Zaleski, *Święci*, s. 210-212; zob. także: G. Barone, *Catharine da Sienne*, dans: *Dictionnaire de la mystique*, p. 148-151; Boufflet, *Il mistero delle stigmate*, p. 41-43.

¹⁷ Kostyła, *Wielcy ludzie*, s. 33; Ancilli, de D. Maroto, *Caterina da Siena (santa)*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. I, p. 483-488.

1589) nosiła stygmaty widzialne, z których promieniowało tajemnicze światło¹⁸. Doświadczyła w trakcie ziemskiego życia mistycznych zaślubin z Chrystusem, od każdego czwartku godziny 18. do piątku godziny 22. w trakcie ekstazy przeżywała cierniem koronowanie i krzyżowanie¹⁹. Święta Teresa z Avila (1515-1582) otrzymała stygmaty na sercu. Fakt ten udowodniono dopiero po śmierci, gdy jej zwłoki poddano autopsji. Na jej sercu widniało pięć ran, dokładnie takich, jakie opisała za życia, a każda z nich wystarczyłaby do tego, aby spowodować jej śmierć²⁰. Podobne stygmaty nosiła św. Weronika Giuliani (1660-1727). Wiedziona ręką Chrystusa podczas wizji nakreśliła swoje serce i zaznaczyła na nim wszystkie przedmioty wyryte na wewnętrznej stronie jej mięśnia sercowego. Po jej śmierci chirurg w obecności siedemnastu świadków wyjął z niej przebite na wylot serce i przekroił je na pół. W jego wnętrzu, na ścianach komór sercowych widniały wszystkie znaki, jakie Weronika opisała i narysowała w swoim dzienniku²¹. Anna Katarzyna Emmerich (1774-1824) miała stygmat na piersi, który przedstawiał znak krwawiącego krzyża²². Siostra Faustyna Kowalska (1905-1938) otrzymała od Boga rzadko spotykany dar niewidzialnych stygmatów. Powodowały one ostry ból w tych miejscach, w których Jezus miał rany. Niewidzialne stygmaty Faustyna odczuwała zwłaszcza w okresie Wielkiego Tygodnia oraz w piątki. Czuła przenikający ból w dłoniach, stopach, boku oraz na głowie, także wtedy, gdy zbliżał się do niej ktoś będący w stanie grzechu ciężkiego, a kogo Bóg chciał pojednać ze sobą przez cierpienie mistyczki. Najboleśniej odczuwała cierpienie korony cierniowej w głowie, albo tylko jednego kolca cierniowego, kiedy zbliżała się do osoby nie będącej w stanie łaski uświęcającej²³. Ojciec Pio z Pietrelciny (1887-1968) od 1910 do

¹⁸ A l l e g r i, *Cuda Ojca Pio*, Kraków 1998², s. 20.

¹⁹ A d n è s, *Stigmates*, in: *Dictionnaire de Spiritualité ascétique*, kol. 1218; zob. także G. von B r o c k h u s e n, *Catharina da Ricci*, dans: *Dictionnaire de la mystique*, p. 147-148; G. di A g r e s t i, *Caterina de' Ricci (santa)*, in: *Dizionario enciclopedico* t. I, p. 480-482.

²⁰ A l l e g r i, *Cuda*, s. 20-21; zob. także D. E. W i d e r, *Święta Teresa od Jezusa – zawsze aktualny wzorzec postawy chrześcijańskiej*, w: *Mistrzynie świętości i prawdy. Katarzyna ze Sieny, Teresa z Avila*, red. J. Misiurek, A. J. Nowak, J. M. Popławski, Lublin 1997, s. 161-176.

²¹ A l l e g r i, *Cuda*, s. 21.

²² Tamże, s. 22.

²³ S. U r b a n ś k i, *Życie mistyczne błogosławionej Faustyny Kowalskiej*, Warszawa 1997, s. 200-201; H. E g a n, *I mistici e la mistica. Antologia della mistica cristiana* a cura di L. Borello, Città del Vaticano, p. 604-618. Siostra Faustyna otrzymała także inne łaski: dar słyszenia głosu wewnętrznego, zdolność rozpoznawania stanu dusz, widzenie zdarzeń przysz-

1918 r. nosił niewidzialne stygmaty, które 20 września 1918 r. stały się widzialne²⁴. Tego dnia przebywając na modlitwie dziękczynnej na chórze zakonnym otrzymał widzialne znaki Męki Pańskiej²⁵, które towarzyszyły mu przez pięćdziesiąt lat, do 20 września 1968 r. Badania jego stygmatów wykazały, że przestrzeń pod ranami była pusta. Nie było tam ani mięśni, ani kości. Nie wyczuwało się nawet obecności płynów limfatycznych. Naskórek, który od dołu i od góry, pokrywał tę tajemniczą przestrzeń, był elastyczny. Ponadto na grzbietach obu rąk naskórek miał identyczne cechy. Nie występowały na nim żadne podniesienia ani smugi²⁶. Jego rany nigdy nie uległy zakażeniu, nie zabiżniały się, wydzielały przyjemną woń.

Zjawisko dość powszechne w życiu świętych to fenomen bilokacji. Etymologicznie sam termin bilokacja wywodzi się z połączenia łacińskich słów: *bis* – dwa i *locatio* – umiejscowienie i oznacza jednoczesną dostrzegalność w „cielesnej postaci” tej samej, żyjącej osoby w dwóch różnych miejscach²⁷, albo w wielu miejscach (multilokacje)²⁸. Bohaterami tych zjawisk

łych, życie bez pokarmu. J. Machniak, *Widziałam Pana. Wizje św. Faustyny Kowalskiej*, Kraków 2001, s. 5-6; J. Misurk, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. III, Lublin 2001, s. 137-138.

²⁴ G. Di Flumeri, *Le stimate di Padre Pio da Pietrelcina, Testimonianze-Relazioni*, San Giovanni Rotondo 1995, p. 6.

²⁵ I. Burchacka, *Ojciec Pio. Osobowość i posługa w relacjach współczesnych*, Warszawa 1986, s. 15-17; G. F. Majka, *Z Chrystusem przybity do krzyża*, Kraków 1992, s. 55-56; F. Contessa, *Ojciec Pio*, Warszawa 1998, s. 19. Wydarzenie to opisał w liście z dnia 22 października 1918 roku. Czytamy w nim: „E mentre tutto questo si andava operando, mi vidi dinanzi un misterioso personaggio, simile a quello visto la sera del 5 agosto, che differenziava in questo solamente che aveva le mani ed i piedi ed il costato che grondava sangue. La sua vista mi atterrisce; ciò che sentivo morire e sarei morto se il Signore non fosse intervenuto a sostenere il cuore, il quale me lo sentivo sbalzare dal petto. La visita del personaggio si ritira ed io mi avvidi che mani, piedi e costato erano traforati e grondavano sangue”. Di Flumeri, *Le stimate*, p. 51; zob. także *Listy Ojca Pio, Korespondencja z kierownikami duchowymi (1918-1922)*, t. IV, oprac.: M. Da Pobladura, A. Da Ripabottoni, Łódź 2000, s. 18.

²⁶ Di Flumeri, *Le stimate*, p. 148-149.

²⁷ P. Czaplak, *Bilokacja*, w: *Podręczna Encyklopedia Kościelna opracowana pod kierunkiem ks. ks. Stan. Galla, Jana Niedzielskiego, Henr. Przedzieckiego, Ant. Szlagowskiego, Ant. Tanera i redaktora ks. Zyg. Chełmińskiego*, A-B, t. II-IV, Warszawa 1904; I. Cassati, *Bilocazione*, in: *Enciclopedia Cattolica*, Città del Vaticano 1950, t. II, kol. 1639; J. Aman, *Bilokation, Mistical*, in: *New Catholic Encyclopedia*, New York–St. Louis–San Francisco–Toronto–London–Sidney 1967, vol. II, *Baa to Cam*, p. 559; B. Smyrak, *Bilokacja mistyczna*, Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1976, kol. 563; U. Zelnik, *Bilokation*, in: *Lexikon für theologie und kirche*, b. II, *Barclay Bis Damodos*, Freiburg–Basel–Rom–Wien 1994, kol. 461.

byli tacy święci jak: Klemens, Franciszek z Asyżu, Antoni Padewski, Liidwina de Schiedam, Agnieszka de Langeac, Maria od Jezusa Agréda, Franciszek Ksawery, Józef z Kupertynu, Alfons Liquori, Jan Bosko, Mariam Baouardy²⁹, ojciec Pio³⁰.

Fenomen chyżości, zwany także agibilnością³¹, polega na prawie natychmiastowym przeniesieniu osoby z jednego miejsca na drugie³² wbrew prawom natury³³. Takie nadnaturalne zdolności posiadał Filip Neri, Piotr z Alkantary oraz Antoni Padewski³⁴.

Powstrzymanie się od pokarmu przez dłuższy czas i przyjmowanie tylko Komunii św. ma charakter nadprzyrodzony i jest określane mianem *inedii*³⁵. Pomimo braku pożywienia osoba obdarzona takim charyzmatem zachowuje zdrowie fizyczne i psychiczne, życiową aktywność, bez zmęczenia wypełnia swoje obowiązki³⁶.

Inne fenomeny cielesne to: wigilancja, czyli zdolność życia bez snu³⁷, osmogeneza – wydzielanie przyjemnej woni z żywego bądź śmiertelnego ciała świętego albo z grobu, w którym ciało spoczywa³⁸, luminescencja zwana

²⁸ J. A u m a n n, *Bilocazione*, in: *Dizionario di mistica*, p. 237-238; I. R o d r í g u e z, *Bilocazione*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. I, p. 368-369.

²⁹ Zob. szerzej: A. S o l i g n a c, *Multilocation*, in: *Dictionnaire de Spiritualité ascétique*, t. X, *Mabille-Mythe*, Paris 1980, kol. 1837-1840; P. D i n z e l b a h e r, *Multilocation*, dans: *Dictionnaire de la mystique*, p. 553.

³⁰ Jego bilokacje opisuje m.in. G. D i F l u m e r i (*Niektóre nadzwyczajne zjawiska mistyczne w życiu czcigodnego Ojca Pio*, w: *Przestanie*, s. 151-153).

³¹ Z y z a k, *Zjawiska*, s. 948.

³² M a r c h e t t i, *Zarys teologii*, s. 232.

³³ Z y z a k, *Zjawiska*, s. 948.

³⁴ Zob. J. A u m a n n, *Agilità*, in: *Dizionario di mistica*, p. 57-58.

³⁵ U r b a n s k i, *Teologia życia mistycznego*, s. 359; zob. także Z y z a k, *Zjawiska*, s. 947-948. Etymologiczne słowo inedia pochodzi z języka łacińskiego inedia-ae i oznacza wstrzymanie się od pokarmu; zob. *Nowy słownik podręczny łacińsko-polski opracowany podług najnowszych źródeł przez Łukasza Koncewicza*, Lwów 1931, s. 413; K u m a n i e c k i, *Słownik*, s. 257.

³⁶ C. Z o r z i n, *Inedia*, in: *Dizionario di mistica*, p. 663. Św. Aniela z Foligno przez dwanaście lat pozostawała bez pokarmu, św. Katarzyna ze Sieny około ośmiu lat, św. Liidwina przez dwadzieścia dziewięć lat. Wszystkie w tym czasie przyjmowały jedynie Komunię św., I. R o d r í g u e z, *Inedia*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. II, p. 1308.

³⁷ Z y z a k, *Zjawiska*, s. 948; G. Z o r z i n, *Assenza di sonno*, in: *Dizionario di mistica*, p. 164. Ojciec Pio sypiał tylko sześć lub siedem godzin w roku! Allegro, *Cuda*, s. 70.

³⁸ Szerzej na ten temat piszą: I. R o d r í g u e z, *Odore (osmogenesi)*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. II, p. 1750; P. S c h i a v o n e, *Odore (osmogenesi)*, in: *Dizionario di mistica*, p. 927. W przypadku Ojca Pio osmogeneza ma zupełnie szczególny charakter. Miano-

światłością ciał, przyjmuje postać jasnej aureoli wokół ciała mistyka³⁹, glosolalia – dar mówienia językami⁴⁰. Fenomenem, który charakteryzuje bardzo wysoka temperatura ciała jest hipertermia. Badacze mistyki odkryli ją u św. Jana od Krzyża, św. Teresy z Avila oraz św. Marii Małgorzaty Alacogue, którą zwano „ognistą świętą”. Hipertermia u ojca Pio sięgała bardzo często 48, 5⁰ C i znacznie przewyższała temperaturę, którą jako śmiertelną opisują podręczniki z zakresu medycyny⁴¹.

Wśród fenomenów somatycznych, które towarzyszą kandydatom na ołtarze trzeba wymienić jeszcze dar uzdrawiania, dar niewidzialności⁴², ogniotrwałość⁴³ i lewitację⁴⁴. Przeciwnościem lewitacji jest niezwykle ciężar ciała niektórych świętych. Hagiografia chrześcijańska odnotowała przypadek św. Łucji z Syrakuz. Kiedy zaciągano ją do domu rozpusty celem zbezczeszczenia, jej ciało, jak filar kościoła, zostało przytwierdzone do ziemi⁴⁵.

Bogactwo fenomenów nadnaturalnych towarzyszyło posłudze ojca Pio. Oprócz wyżej przedstawionych, posiadał on dar wskrzeszania z martwych, dar

wicie, zapach nie zawsze jest jednakowy, czuje się go także na wielkie odległości, odczuwany jest przez większą grupę osób. Nie ustał wraz ze śmiercią Stygmatyka; G. Di Flumeri, *Niektóre nadzwyczajne zjawiska mistyczne w życiu czcigodnego Ojca Pio*, w: *Przesłanie*, s. 156.

³⁹ Zob. szerzej: J. Aumann, *Luminosità*, in: *Dizionario di mistica*, p. 764; P. Schiavone, *Aureole*, in: *Dizionario di mistica*, p. 187-188.

⁴⁰ B. Szer, *Glosolalia*, EK t. V, Lublin 1989, kol. 1119-1121.

⁴¹ Por. *Patofizjologia dla studentów medycyny. Podręcznik*, red. S. Maśliński, J. Ryżewski, Warszawa 1998², s. 306-308; A. Gostino, D. San Marco i L. Lamis, *Dziennik. Zapiski kierownika duchowego Ojca Pio*, red. G. Di Flumeri, Kraków 2003, s. 140.

⁴² Znany z biografii św. Lucjana oraz Franciszka z Paoli, zob. szerzej; V. Marcuzzi, *Invisibilità*, in: *Dizionario di mistica*, p. 672-673; I. Rodríguez, *Invisibilità*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. II, p. 1336-1337.

⁴³ Szerzej na ten temat pisze I. Rodríguez (*Incombustibilità*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. II, p. 1300).

⁴⁴ Z łac. *levitas* – lekkość. Jest to zjawisko, sprzeczne z prawem ciężenia. Polega na unoszeniu się w powietrzu osób lub rzeczy bez żadnej naturalnej i widzialnej pomocy. Mianem lewitacji określa się także świadome lub nieświadome zmniejszanie wagi ciała w wyniku emisji przez żywe komórki wzajemnego pola grawitacji. Tym fenomenem zostali obdarzeni m.in.: król Węgier św. Stefan, Józef z Kupertynu, św. Franciszek Saverio, św. Piotr z Alkantary, Władysław z Gielniowa, Maria Marcelina Darowska; zob. E. Ziemann, *Lewitacja*, EK, t. X, Lublin 2004, kol. 908; G. von Brockhausen, *Lewitacja*, w: *Leksykon Mistyki*, praca zbiorowa pod red. P. Dinzlbachera, Warszawa 2002, s. 163; I. Rodríguez, *Levitazione*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. II, p. 1437-1438.

⁴⁵ Garrigou-Lagrègne, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, s. 881-882.

ukazywania się we śnie, dar rozmnażania pokarmów i Najświętszych Hostii⁴⁶.

1. 2. FENOMENY UCZUCIOWE

Szczególnym fenomenem mistycznym, zwanym również atakiem Serafina jest transwerberacja. W czasie tego aktu dusza zostaje obezwładniona przez Anioła i przeszyta strzałą – płomieniem⁴⁷. Transwerberacja dokonuje się podczas wizji niebiańskiej postaci, która posługuje się różnymi narzędziami: promieniami, strzałami, ogniem, mieczem lub wewnętrznym żarem⁴⁸. Przebija duszę by „palić bohatera jeszcze większą miłością, przysparzając mu nieopisanych słodyczy i cierpień”⁴⁹. Nieodłącznym elementem tego fenomenu jest miłość Boga. Historia przechowuje wiele przypadków transwerberacji. Klasyczny nadal pozostaje przypadek św. Teresy z Avila⁵⁰ oraz ojca Pio z Pietrelciny⁵¹.

⁴⁶ A l l e g r i, *Cuda*, s. 118-135, 144-145; M. W i n o w s k a, *Prawdziwe Oblicze Ojca Pio. Kapłan i Apostoł*, Londyn–Warszawa 1999, s. 113; M. C z e k a ń s k i, *Rekolekcje z...*, *Błogosławiony Ojciec Pio*, Kraków 1999, s. 176.

⁴⁷ *Błogosławiony Ojciec Pio. Żywy obraz Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego*, s. 53; zob. także G. P r e z i u s o, *Ojciec Pio. Apostoł konfesjonatu*, Wrocław 2002, s. 119.

⁴⁸ Z y z a k, *Zjednoczenie*, s. 329.

⁴⁹ D i F l u m e r i, *Niektóre*, s. 146.

⁵⁰ „Widziałam anioła, stojącego tuż przy mnie z lewego boku, w postaci cielesnej. [...]. Ujrzałam w ręku tego anioła długą włócznię złotą, a grot jej żelazny u samego końca był jakoby z ognia (me parecja tener un poco de fuego). Tą włócznią, zdało mi się, kilkoma nawrotami serce mi przebijał, zagłębiając ją aż do wnętrzości. Za każdym wyciągnięciem włóczni miałam to uczucie, jakby wraz z nią wnętrzości mi wyciągał; tak mię pozostawił całą gorejącą wielkim zapałem miłości Bożej. Tak wielki był ból tego przebiccia, że wyrwał mi z piersi one jęki, o których wyżej wspomniałam; ale taką zarazem przewyższającą wszelki wyraz słodkości sprawia mi to niewypowiedziane męczeństwo, że najmniejszego w sobie nie czuję pragnienia, by ono się skończyło i w niczym innym dusza moja nie znajduje zadowolenia jeno w Bogu samym. [...] Nie jest to ból cielesny, ale duchowy, chociaż i ciało niejaki, a nawet znaczny ma w nim udział; ale taka mu towarzyszy słodka, między duszą a Bogiem wymiana oznak miłości, że jej opisać nie zdołam, tylko Boga proszę, aby w dobroci swojej dał zakosztować jej każdemu, kto by mnie nie wierzył”, cyt. za: A. P r o n z a t o, *Tajemnica bolesna*, Warszawa 2002, s. 44-45.

⁵¹ D i F l u m e r i, *Le stigmatte*, p. 48-49; *Listy Ojca Pio. Korespondencja z kierownikami duchowymi (1916-1918)*, oprac.: M. Da Pobladura, A. Da Ripabottoni, Łódź 2000, t. III, s. 280-281.

Skutkiem transwerberacji jest rana miłości, stale krwawiąca oraz uczucie słodczy i niebiańskiej rozkoszy⁵². Boża miłość jest jak ognista strzała, która przenikając serce wznieca w nim nieugaszony płomień wyrażający taką tęsknotę za Bogiem, że człowiek pragnie natychmiastowego zjednoczenia z Umiłowanym⁵³.

W życiu świętych spotykany jest często dar łez, czyli zdolność płaczu, która spowodowana jest żarliwością religijną⁵⁴. Ojciec Pio płakał ilekroć odprawiał medytację, po przyjęciu Komunii św., podczas rozważania Męki Pańskiej oraz wtedy, gdy przeżywał cierpienia Jezusa we własnym ciele. Przynaglony do odpowiedzi mówił, że oplakuje grzechy swoje i całego świata⁵⁵. Krwawymi łzami płakała Rosa Maria Adriani i Teresa Neumann⁵⁶.

Ekstazy u mistyków spotykane są bardzo często. Doświadczali ich m.in.: św. Gemma Galgani⁵⁷, św. Rafał Kalinowski, bł. Marcelina Darowska, bł. Narcyza od Jezusa Martillo Morán, bł. Maria od Wcielenia Guyart⁵⁸, bł. Katarzyna Emmerick. Zdaniem Gogoli, ekstaza to stan, w którym „wszystkie energie duszy są tak utkwione w jakimś przedmiocie, że osoba w mniejszym lub większym stopniu staje się niezdolna do odbierania i odczuwania

⁵² Żywy obraz, s. 53; zob. także A. Da R i p a b o t t o n i, *Święty Stygmatyk... Życie i posłannictwo Ojca Pio*, Częstochowa 2002, s. 67.

⁵³ J. M a c h n i a k, *Rany Miłości*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, s. 742. To zjawisko nie było obce bł. Marcelinie Darowskiej a także bł. Elżbiecie od Trójcy Przenajświętszej; Z. P o d l e j s k i, *Sól ziemi i światłość świata. Święci i błogosławieni wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II*, odpowiednio: t. IV, s. 186-190; t. I, s. 227-230.

⁵⁴ Dar łez nie ma nic wspólnego z czułością i wrażliwością. Święta Katarzyna ze Sieny rozróżniała: lzy potępienia, bojaźni, życia, miłości, słodczy, szczęścia; zob.: Ś w i ę t a K a t a r z y n a z e S i e n y, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, Poznań 2001, s. 195-225. Św. Ignacy Loyola przedstawiał dar łez jako narzędzie pociechy, które jest o tyle autentyczne o ile przynosi korzyść duchową (wzrost wiary, nadziei i miłości) a nie samozadowolenie; zob. P. I m h o f, *Larmes, don des*, dans: *Dictionnaire de la mystique*, p. 484-485. Ten dar posiadał Piotr Damiani, Franciszek z Asyżu, Ignacy Loyola, Ojciec Pio: L. B o r i e l l o, *Lacrime*, in: *Dizionario di mistica*, p. 709.

⁵⁵ P r o n z a t o, *Tajemnica radosna*, s. 216; Da R i p a b o t t o n i, *Święty Stygmatyk*, s. 26, 31.

⁵⁶ J. A u m a n n, *Lacrime di sangue*, in: *Dizionario di mistica*, p. 709; I. R o - d r í g u e z, *Lacrime di sangue*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. II, p. 1379-1380.

⁵⁷ Zob. szerzej: H. M i s z t a l, *Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin-Sandomierz 2002², s. 292-297; J. M i s i u r e k, *Wielkie mistycy Kościoła*, Lublin 1999², s. 150-156.

⁵⁸ Z. P o d l e j s k i, *Sól ziemi i światłość świata*, odpowiednio: t. III, s. 71-72; t. IV, s. 186-190; t. III, s. 200-201; t. I, s. 37-40. Etymologicznie słowo ekstaza pochodzi z języka greckiego i oznacza wyjście z siebie, zachwycenie, trans: V. S a t u r a, *Extase*, dans: *Dictionnaire de la mystique*, p. 288; J. S u d b r a c k, *Estasi*, in: *Dizionario di mistica*, p. 477.

zewewnętrznych bodźców zmysłowych”⁵⁹. Doświadcza zjawisk niedostępnych innym ludziom. Często doznaje zachwyty i cierpienia o najwyższym napięciu, a także przeżywa różnorodne zjawiska somatyczne⁶⁰.

Cechą charakterystyczną ekstazy jest to, że osoba, która ją przeżywa, traci kontakt z rzeczywistością, nie czuje własnego ciała, a punkt ciężkości przeżycia leży w sferze psychicznej. To przeżycie jest tak upajające, że wymyka się procesowi normalnego, świadomego kierowania samym sobą. To, co wewnętrzne, staje się dla mistyka czymś zachwycającym. W trakcie ekstazy mistyk znajduje się jakby poza własnym „ja”. Gdy coś czyni lub mówi, to ma wrażenie, że nie pochodzi to od niego, ale od wyższej mocy, która nim zawładnęła. Ekstaza staje się mistyczna wtedy, gdy współwystępuje w niej więź z Bogiem⁶¹.

Fenomeny uczuciowe mogą mieć trzy stopnie: proste wewnętrzne ciepło, intensywny żar, poparzenie materialne. Wszystkie trzy stopnie noszą wspólną nazwę *incendium amoris*⁶². Ojciec Pio tak ten fenomen opisuje: „Mój Ojcie, czuję i obserwuję wulkan bezustannie wybuchający w moim duchu. Wszystkie wnętrzości płoną. Słowem wszystko jest narażone na ogień i miecz, zarówno duch jak i ciało. W najgłębszym smutku z oczami spieczonymi i wyschniętymi od tak wielkiego płaczu pomagam wbrew mej woli tej męce, w tej całkowitej ruinie, nie będąc w stanie odwrócić mych oczu od tego, ponieważ jestem bezsilny, by móc reagować. Jakimże nieszczęśliwym człowiekiem jestem! Kto mnie uwolni od tego śmiertelnego ciała? Kto mnie wyciągnie z tego ognistego pieca, który płonie nie do ugaszenia ogni, lecz nigdy się nie spala?...”⁶³.

1. 3. FENOMENY POZNAWCZE

Rozpoznawanie serc zwane kardiognozą jest fenomenem, który polega na poznaniu ukrytych tajemnic ludzkiego serca albo ukrytych w sumieniu zdolności moralnych czy grzechów. Jest to szczególnie dar Ducha Świętego, który

⁵⁹ J. W. G o g o l a, *Ekstaza*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, s. 243, t e n ż e, *Zjawiska towarzyszące mistyce: ekstaza i stygmaty*, w: *Stygmaty i stygmatycy*, s. 45-54.

⁶⁰ K. M o n k i e w i c z, *Ekstaza*, w: EK, t. III, Lublin1983, kol. 821.

⁶¹ V. S a t u r a, *Ekstaza*, s. 70-71; por. także G. F u c h s, *Ekstase/Entrückung*, in: *Praktisches lexikon*, kol. 283-286.

⁶² S. G i u n g a t o, *Incendia d'amore*, in: *Dizionario di mistica*, p. 661.

⁶³ *Listy Ojca Pio. Korespondencja z kierownikami duchowymi (1918-1922)*, t. IV, s. 20.

otrzymują wybitni święci, żyjący w bliskiej łączności z Bogiem. Dar rozpoznawania serc towarzyszył posłudze bł. Józefa Gérarda (1831-1914) oraz Wacława Koźmińskiego⁶⁴. Zjawiska tego nie należy mylić z rozróżnianiem duchów. Dar ten wskazuje kryteria oceny, skąd pochodzą natchnienia: od Boga i jego aniołów, szatana czy od samego człowieka⁶⁵. Do fenomenów poznawczych należą także objawienia⁶⁶ i wizje. Przeżywane podczas ekstazy lub we śnie doświadczenie „wyjścia ciała” jest stanem, w którym dusza widzi w sposób nadprzyrodzony przedmioty normalnie niewidoczne ludzkimi oczyma⁶⁷. Wizji takich doświadczały m.in. bł. Elżbieta Canori Mora, bł. Agnieszka od Jezusa de Langeac, bł. Maria Marcelina Darowska, bł. Maria Guyart, św. Teresa od Jezusa de Los Andes, bł. Floryda Lukrecja Helena Cevoli. Błogosławiona Piedad de la Cruz Ortiz Real (1841-1916) miała wizję Jezusa, który pokazał jej swój przebity bok. Aniela Salawa doświadczała

⁶⁴ G. von Brockhuse, *Rozpoznawanie serc* (kardiognostyka), w: *Leksykon Mistyki*, s. 283. Tym darem zostali obdarzeni: św. Jan Vianey, św. Jan od Krzyża, zob. V. Marcuzzi, *Ierognosi*, in: *Dizionario di mistica*, p. 631-632; S. Guingato, *Penetrazione Dei cuori*, in: *Dizionario di mistica*, p. 1006; I. Rordíguez, *Penetrazione Dei cuori*, in: *Dizionario enciclopédico*, t. I, p. 698-699.

⁶⁵ Ch. Burger, *Rozróżnianie duchów*, w: *Leksykon Mistyki*, s. 283.

⁶⁶ Objawieniem Bożym nazywa się odsłonięcie jakiejś prawdy przez Boga w sposób nadprzyrodzony przy pomocy widzenia, słowa lub tylko instynktu proroczego, ku pożytkowi Kościoła albo konkretnej osoby. Przedmiotem objawienia mogą być albo tajemnice wiary, albo nieznane wydarzenia lub tajniki serca. Objawienie publiczne zakończyło się z chwilą śmierci apostoła Jana, zaś objawienia prywatne, choć nie należą do depozytu wiary katolickiej, to mogą okazać się pożyteczne dla całego Kościoła w danym okresie dziejów; Bockenek, *Zarys*, s. 523; Urbaniśki, *Teologia życia*, s. 352; Marchetti, *Zarys teologii*, s. 220; Garrigo-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, s. 861; J. M. Póławski, *Objawienie prywatne*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, s. 591. „Objawienia i nadprzyrodzone znaki występują w całych dziejach, wkraczają w centrum ludzkich wydarzeń i towarzyszą historii świata, zdumiewając wierzących i niewierzących. Zjawiska te nie mogą być sprzeczne z treścią wiary, natomiast winny być skupione wokół centralnego motywu Chrystusowego przepowiadania — wokół miłości Ojca, która pobudza ludzi do nawrócenia i daje im łaskę, aby potrafili zawierzyć Mu z synowską ufnością. Taką wymowę ma również orędzie z Fatimy, którego nagłące wezwanie do nawrócenia i pokuty wprowadza nas w istocie w samo serce Ewangelii” – czytamy w dokumencie Kongregacji Nauki Wiary prezentującym Orędzie Fatimskie, „L'Osservatore Romano” 21(226)2000, nr 9, s. 40. Objawienia, które otrzymało dwoje *pasthorinhos* w Fatimie znalazły odbicie w dekretach potwierdzających heroiczności cnót Hiacynty i Franciszka, por. Leiriensis-Fatimensis. Canonizationis Ven. Servae Dei Hyacinthae Marto, puellae (1910-1920), *Decretum super virtutibus*, die 13 Maii 1989, AAS 81(1989) 1171-1174; Leiriensis-Fatimensis. Canonizationis Ven. Servi Dei Francisci Marto pueri (1908-1919), *Decretum super virtutibus*, die 13 Maii 1989, AAS 81(1989) 1175-1179.

⁶⁷ P. Dinzelbahr, *Wizje*, w: *Leksykon Mistyki*, s. 331.

wizji Jezusa – małego Dzieciątka, Chrystusa cierpiącego, cierniem ukoronowanego, ubiczowanego i ukrzyżowanego za grzechy ludzkości⁶⁸.

Fenomen telepatii polega na przekazywaniu myśli, uczuć lub wrażeń drugiej osobie bez pośrednictwa znanych środków przekazu myśli. Odbiór takiego przekazu jest przyjmowany w sposób zmysłowy. W taki sposób, bez użycia słów i zwykłych środków komunikacji, porozumiewał się z innymi osobami ojciec Pio. W ten sposób upominał grzeszników sprowadzając ich na drogę wiary i przykazań⁶⁹.

Zmiana miejsca położenia przedmiotów dokonująca się w następstwie oddziaływania na nie siłami psychicznymi, bez zewnętrznego nacisku, nazywa się telekinezą. Znana jest z biografii św. Katarzyny ze Sieny, A. Blannbekin, Elżbiety z Reute, Julianny Falconieri, Jana Vianeya. Studiując ich życiorysy dowiadujemy się o zmianie miejsca Hostii lub jej części, bez zewnętrznej przyczyny. W przypadku telekinezy Hostia porusza się samodzielnie bez uwagi celebrującego kapłana⁷⁰.

Zjawisko polegające na widzeniu wydarzeń rozgrywających się w odległych miejscach nosi nazwę telestezji. Bohaterem tego fenomenu był Francesco Forgione. „Widział” on zdarzenia, które działy się z dala od jego oczu⁷¹. Tak stało się w przypadku pielgrzyma, którego zobaczył w klasztorze i zawołał: „szkoda, że przyjechałeś tu właśnie dzisiaj, musisz natychmiast wracać do Bolonii, gdyż zmarł twój ojciec”⁷².

Charyzmat prorokowania to znajomość rzeczywistości, która przekracza granice czasu i przestrzeni. Mistyk „widzi” fakty, które jeszcze nie zaistniały i które miały wydarzyć się w przyszłości⁷³. W świetle doktryny katolickiej przewidywanie przyszłości jest czymś, czego racjonalnie nie można wyjaśnić⁷⁴, ponieważ istnieje absolutna wolność jednostki ludzkiej do określania

⁶⁸ M i s i u r e k, *Wielkie mistycy Kościoła*, s. 192-193.

⁶⁹ A. J. N o w a k, *Parapsychologia*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, s. 633; zob. także U. B a t z, *Telepatia*, dans: *Dictionnaire de la mystique*, p. 737. Obecnie jest to zjawisko sporne i naukowo niewytłumaczalne z zakresu parapsychologii; Encyklopedia Popularna, Warszawa 1982²⁰, s. 748; V. M a r c o z z i, *Telepatia*, in: *Dizionario di mistica*, p. 1094-1095; I. R o d r í g u e z, *Telepatia*, in: *Dizionario enciclopedico*, t. III, p. 2449.

⁷⁰ U. B a t z, *Télékinèse*, dans: *Dictionnaire de la mystique*, p. 737; V. M a r c o z z i, *Telecines*, in: *Dizionario di mistica*, p. 1094.

⁷¹ G. S i e n a, *Ojciec Pio, Nadeszła godzina aniołów*, Warszawa 2000, s. 162.

⁷² A l l e g r i, *Cuda*, s. 230.

⁷³ W 1962 roku Stygmatyk z Gargano przepowiedział, że Karol Wojtyła zostanie papieżem.

⁷⁴ Zwolennicy poglądów deterministycznych uważają, iż możliwe jest przewidywanie przy-

własnych zachowań. „Przewidywanie przyszłości” może być tylko charyzmatem mistycznym, czyli darem, którym obdarza Bóg wybrane dusze, dzięki czemu mogą one „widzieć w Nim” rezultaty wolnych wyborów człowieka⁷⁵. Z dzienników mistyków dowiadujemy się o ich kontaktach z istotami pozaziemskimi: z ich Aniołami Stróżami, duszami czyścicowymi oraz szatanem⁷⁶.

Badanie prawdziwości tych fenomenów jako darów *gratiae gratis data* mających swoje źródło wyłącznie w Bogu, ma dwa etapy. Pierwszy rozpoczyna się w diecezji.

2. WERYFIKACJA FENOMENÓW NADNATURALNYCH W PROCESIE BEATYFIKACYJNYM

2. 1. PROCES DIECEZJALNY

Zjawiska nadzwyczajne, które występowały w życiu kandydata na ołtarze, badane są w trakcie procesu dowodzenia heroicznego cnót. Po pierwszym stwierdzeniu przez powoda lub postulatora⁷⁷, że istnieją wstępne warunki do rozpoczęcia sprawy⁷⁸, postulator zbiera wszystkie pisma drukowane kan-

szłości, ponieważ wszystkie zdarzenia w życiu ludzkim, włącznie z ostatecznym losem człowieka są z góry wyznaczone przez wolę boską bądź przez inną siłę organizującą świat. Te fatalistyczne teorie znane były wierzeniom starożytnych Greków i Rzymian. Znała je filozofia indyjska oraz antyczna filozofia chińska. Znane są dzisiaj u mahometan, w luteranizmie i kalwinizmie. Zdecydowanie odrzuca je doktryna katolicka. Por. A l l e g r i, *Cuda*, s. 226.

⁷⁵ Tamże, s. 225-226.

⁷⁶ Zob. np. *Listy Ojca Pio. Korespondencja z kierownikami duchowymi (1910-1912)*, t. I, s. 148, 176, 194, 201; A g o s t i n o D a S a n M a r c o I n L a m i s, *Dziennik. Zapiski kierownika duchowego Ojca Pio*, s. 32; A. P a r e n t e, *Ojciec Pio. Przyślij mi swojego Anioła Stróża*, Łódź 2002; t e n ż e, *Ojciec Pio a dusze czyścicowe*, Łódź 1999.

⁷⁷ „1. a) Causam canonizationis actor promovet; quo munere quilibet e populo Dei aut christifidelium coetus ab ecclesiastica auctoritate admissus, fungi potest. b) Actor causam agit per postulatores legitime constitutum. 2. a) Postulator constituitur ab actore per procuratoris mandatum ad normam iuris redactum, probante Episcopo. 3. a) Munere postulatoris fungi possunt sacerdotes, membra Institutorum vitae consecratae et laici, qui omnes oportet sint periti in re theologica, canonica et historica, necnon in praxi Sacrae Congregationis versati”, Congregatio de Causis Sanctorum, *Normae servandae in Inquisitionibus ab Episcopis faciendis in Causis Sanctorum*, 7 feb. 1983, AAS 75(1983) 396-403.

⁷⁸ „Postulatoris imprimis est peragere investigationes circa vitam Servi Dei de quo agitur, ad eius famam sanctitatis et causae momentum ecclesiale dignoscenda, de eis Episcopo referre”, n. 3b; zob. także H. M i s z t a l, *Zagadnienie wstępnej oceny do rozpoczęcia procesu*, w: *Elementy prawne świętości kanonizowanej według ustawodawstwa Jana Pawła II. Materiały*

dydata na ołtarze, a następnie zwraca się do biskupa diecezjalnego z prośbą o przeprowadzenie cenzury teologicznej⁷⁹. Celem tego badania jest stwierdzenie, że w pismach drukowanych kandydata na ołtarze nie ma nic przeciwnego wierze lub dobrem obyczajom⁸⁰. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, teolodzy swoją opinię rozszerzą na całą sylwetkę duchową kandydata na ołtarze. W swojej opinii napiszą, jakie cnoty wyłaniają się z lektury pism, jakie cechy osobowości i charakteru kandydata da się zauważyć⁸¹. Wydaje się, że biegli ustosunkują się także do zjawisk nadprzyrodzonych, które mu towarzyszyły, ich prawdziwości, natury, wpływu na otoczenie, a także wskażą, jaki był stosunek kandydata na ołtarze do tych łask. Osąd co do prawdziwości jakiegoś zjawiska paranaturalnego jest bardzo trudny⁸². Trudność w weryfikacji polega na tym, iż bardzo często ludzie doznający tych fenomenów mają osobowości bogate duchowo, a zjawiska, które są charakterystyczne tylko dla danej osoby, mogą wypływać z jej bogatej psychiki⁸³. Zdarza się, że omawiane zjawiska spowodowane są działaniem szatana, który wywołuje różne dziwne zdarzenia, aby ludzi mamić i wprowadzać w błąd. Dla sprawdzenia prawdziwości danego zjawiska żąda się bowiem nie tylko doświadczenia oraz pewnego nadprzyrodzonego wyczucia, ale także znajomości znaków pozytywnych i negatywnych⁸⁴. Niewątpliwie do kryteriów negatywnych należą: brak

II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego KUL, Lublin 24-26 IX 1992, red. H. Misztal, Lublin 1993, s. 43-56; t e n ż e, *Podstawy prawne przygotowań do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego*, RTK 24(1977), z. 5, s. 119-133.

⁷⁹ „Si Servus Dei scripta a se exarata publice edidit, Episcopus curet ut eadem a censoribus theologis examinentur, Ioannes Paulus II, Constitutio Apostolica ‘Divinus perfectionis Magister’. Modus procedendi in Causarum canonizationis instructione recognoscitur et Sacre Congregationis pro Causis Sanctorum nova datur ordinatio (25 I 1983), AAS 75(1983) 349-355, n. 2, 2^o. Podobnie *Normae* n. 13: „Si Episcopus causam inchoare intendit, votum super scriptis editis Servi Dei a duobus censoribus theologis exquirat, qui referant num in iisdem scriptis aliquid habeatur, quod fidei ac bonis moribus adversetur”.

⁸⁰ *Const.*, n. 2, 3^o, zob. szersze studium: G. B a r t o s z e w s k i, *Biegli cenzorzy teologowie i praktyczne problemy wynikające z cenzury pism Sługi Bożego w postępowaniu beatyfikacyjnym na terenie diecezji*, w: *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym. Materiały z IV Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego KUL Lublin 23-23 maja 1998*, red. H. Misztal, W. Bar, Lublin–Tarnów 1999, s. 31-46; H. M i s z t a l, *Cenzura uprzednia pism i druków w Kościele zachodnim. Studium historyczno-prawne*, Lublin 2001, s. 122-167.

⁸¹ H. M i s z t a l, *Prawo kanonizacyjne. Instytucje prawa materialnego, zarys historii, procedura*, Lublin 2003², s. 241.

⁸² M a r c h e t t i, *Zarys teologii*, s. 238.

⁸³ M i s z t a l, *Le cause*, p. 77.

⁸⁴ M a r c h e t t i, *Zarys teologii*, s. 238.

spójności i błędy, co do stanu faktycznego⁸⁵, chęć zwrócenia na siebie uwagi, pokazanie się przed innymi osobami⁸⁶, podważanie nauki Kościoła, powiązanie z czynami niezgodnymi z etyką. Z kolei podejrzanymi fenomenami są: wizje apokaliptyczne, groźby zagłady, przesłania mesjanistyczne, domaganie się tych fenomenów zamiast przyjmowania ich w duchu pokory, prostoty i zaufania Bogu. Kryterium pozytywnym będzie stałe dążenie kandydata na ołtarze do zjednoczenia z Bogiem, wzrost miłości do Chrystusa, przyjmowanie z prostotą i z pokorą nadzwyczajnych zjawisk, jego równowaga psychiczna, dyspozycyjność i posłuszeństwo wobec woli Kościoła, zdolność do poświęceń, kierowanie się w życiu wolą Bożą i miłością⁸⁷. Szczególną uwagę biegli cenzorzy powinni zwrócić na treść mistycznego wydarzenia oraz na skutki, jakie ono wywołało. Na wiarygodność zjawiska nadprzyrodzonego składa się jego prawowierność i powaga. Prawowierność to pełna i całkowita zgodność z Objawieniem Bożym oraz z nauczaniem Kościoła. Nawet najmniejsze odchylenie stanowi podstawę do tego, by nie stwierdzić prawdziwości danego zjawiska. Jeżeli ta niezgodność jest oczywista i dotyczy spraw istotnych, to w żadnym wypadku tego zjawiska nie można przypisać działaniu Boga. Powaga zjawiska nadprzyrodzonego ujawnia się w treści, słowach i gestach. Ponieważ ingerencja Boża ma na celu dobro duchowe, to wyklucza wszelki pozór ciekawości, plotkarstwa czy zniesławienia kogokolwiek⁸⁸.

Na terenie diecezji biegły cenzor teolog, opisując sylwetkę duchową kandydata na ołtarze, pełni niejako rolę jego obrońcy i adwokata gdyż odpowiada na kalumnie i zarzuty skierowane przeciwko kandydatowi. Badane pisma autobiograficzne są niewyczerpaną kopalnią refleksji, które potwierdzają jego nieustanne trwanie przy Chrystusie i wierne wypełnianie obowiązków swojego stanu⁸⁹. Wotum cenzorskie powinno być zredagowane na piśmie. Winno zawierać wskazówki, które pomogą biskupowi podjąć decyzję czy proces w ogóle rozpocząć⁹⁰.

Jeśli opinie cenzorów są pozytywne, wtedy biskup poleca zebrać inne pisma niewydrukowane oraz wszystkie dokumenty w jakikolwiek sposób doty-

⁸⁵ M i s z t a l, *Le cause*, p. 77.

⁸⁶ U r b a ń s k i, *Teologia życia*, s. 359.

⁸⁷ M i s z t a l, *Le cause*, p. 77.

⁸⁸ M a r c h e t t i, *Zarys teologii*, s. 235.

⁸⁹ M i s z t a l, *Le cause*, p. 226-228.

⁹⁰ T e n ̄ e, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, Lublin 1985, s. 74-75; 80-81.

czące sprawy⁹¹. Zadanie to spoczywa na biegłych w naukach historycznych i archiwistyce⁹². Prawodawca stawia wymóg, aby były to osoby posiadające odpowiednią wiedzę. Biegły historyk, w zależności od specyfiki sprawy, będzie musiał znać albo historię Kościoła, albo kierunki rozwoju myśli teologicznej, filozoficznej, historię powszechną, archeologię i inne nauki. Nie jest od niego wymagana wiedza z wszystkich dziedzin łącznie⁹³. Za zgodą biskupa diecezjalnego można powołać innych specjalistów, którzy nie są biegłymi w ścisłym sensie, ale są współpracownikami zewnętrznymi⁹⁴. I tak na przykład, aby wytłumaczyć pewne zjawiska mistyczne i fenomeny pozanaturalne, konieczna jest znajomość psychologii, psychiatrii oraz teologii życia wewnętrznego. Niezwykłe zachowania można spotkać również u osób chorych z konwulsjami, a także u historyków. Zdarzenia, których oni doświadczają, wpływają z przyczyn naturalnych i należą do dziedziny psychiatrii.

Badając pisma własne kandydata na ołtarze można odzwierciedlić jego stan duchowy, psychiczny oraz moralny. Zalety moralne, takie jak szczerść i pokora, stanowią wystarczającą gwarancję, by stwierdzić, że w danym przypadku nie chodzi o udawanie. Stała normalność psychiczna świadczy o tym, że badany podmiot nie przeżywał halucynacji i złudzeń oraz że był odporny na sugestię. Badanie osoby, która doświadczała zjawisk nadzwyczajnych, obejmuje nie tylko warunki psychiczne i fizyczne, ale także jej skłonności i pragnienie otrzymywania takich łask. Poznać również trzeba nawyki tej osoby i prowadzony tryb życia. Zwraca się uwagę także na to, czy osoba ta nie przebrała miary w postach, pokutach i pracy. Przy badaniu podmiotu bierze się pod uwagę stopień podatności jej psychiki na takie wpływy, jak: komunikowanie myśli, panowanie nad wolą innej osoby łącznie z wydawaniem poleceń myślowych, by stwierdzić brak cudzej interferencji. Należy też zbadać czy pochodzące rzekomo od Boga wypowiedzi są prawdziwe, czy

⁹¹ „Si nihil contra fidem bonosque mores in iisdem scriptis repertum fuerit, tunc Episcopus alia scripta inedita (epistulas, diaria etc.) necnon omnia documenta, quoquo modo causam respicientia, perquiri iubeat a personis ad hoc idoneis, quae, postquam munus suum fideliter expleverint, relationem de perquisitionibus factis componant”, Const. n. 2, 3^o. Podobnie *Normae* n. 14. a: „Si vota censorum theologorum favorabilia sunt, Episcopus mandat ut universa scripta Servi Dei nondum edita necnon omnia et singula historica documenta sive manuscripta sive typis edita, quoquo modo causam respicientia, colligantur”.

⁹² *Normae* 14 b: „In huiusmodi requisitione facienda, praesertim cum de causis antiquis agatur, periti in re historica et archivistica adhibeantur”.

⁹³ M i s z t a l, *Le cause*, p. 231-232.

⁹⁴ Tamże, p. 231.

też są reminiscencjami dawniejszych lektur, prowadzonych czy zasłyszanych rozmów. Może się bowiem zdarzyć, że w pewnych korzystnych warunkach dojdzie do nadzwyczajnego procesu pamięciowego, dzięki któremu dawno zapomniane sprawy nagle odżyją tak jasno, że wydają się czymś w rodzaju objawienia⁹⁵.

Podczas badania pism należy zwrócić uwagę na pamięć kandydata na ołtarze. Wiadomo bowiem, że w podświadomości każdego człowieka magazynują się wrażenia i nieświadomione pobudki, które w określonych okolicznościach dochodzą do świadomości i wywołują wrażenie, że są spowodowane przez kogoś z zewnątrz. Tymczasem pochodzą z wnętrza samej osoby. Dzieje się tak dlatego, że chora pamięć w swoich wspomnieniach miesza wydarzenia prawdziwe z faktami nierzeczywistymi, które istnieją tylko w umyśle danej osoby. Wtedy osoby te opowiadają z najlepszą wolą o zdarzeniach, które nigdy nie miały miejsca, z takim przekonaniem, jak gdyby były rzeczywiście prawdziwe. Osoby te nie kłamią, lecz myślą się. Chociaż w innych sprawach funkcjonują normalnie, to jednak na skutek interferencji pamięci i wyobraźni obrazy określonej dziedziny są fałszowane lub zniekształcane, stąd ich spostrzeżenia są nieprawdziwe.

Zgodnie z dyspozycją *Normy* n. 14 c, biegli po wypełnieniu powierzonego im zadania przekażą biskupowi łącznie z zebranymi pismami dokładną i oddzielną relację, w której referują i stwierdzają, że wiernie wypełnili zadanie, dołączą listę pism i dokumentów oraz wydadzą opinię o ich autentyczności i wiarygodności. Wypowiedzą się także na temat osobowości kandydata na ołtarze, jaka wynika ze zgromadzonych pism i dokumentów⁹⁶. Biegli, o których mowa, nie są powołani do oceny pism pod względem zgodności z zasadami wiary i moralności. Jednakże, gdyby pisma te budziły jakieś wątpliwości, powinni je ujawnić w swojej relacji albo w inny sposób powiadomić biskupa. W swojej opinii mogą scharakteryzować cnoty kandydata na ołtarze, a także wyrazić opinię czy są podstawy do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego⁹⁷.

⁹⁵ M a r c h e t t i, *Zarys teologii*, s. 236.

⁹⁶ „Munere expleto, periti una cum scriptis collectis diligentem et distinctam relationem Episcopo tradant, in qua referant et fidem faciant de officio bene adimpleto, elenchum scriptorum et documentorum includant, indicium de eorum authenticitate et valore promant necnon de personalitate Servi Dei, uti ex ipsis scriptis et documentis eruitur”, *Normae* n.14 c; zob. M i s z t a l, *Le cause*, p. 231.

⁹⁷ Zob. M a r c h e t t i, *Zarys teologii*, s. 252-253.

Po otrzymaniu opinii Konferencji Episkopatu i *nihil obstat* Stolicy Apostolskiej, biskup diecezjalny⁹⁸ roztropnie podejmuje decyzję o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego. Powołany przez biskupa trybunał przesłuchuje świadków według pytań przygotowanych przez promotora sprawiedliwości⁹⁹. Wśród pytań dotyczących życia kandydata na ołtarze, jego śmierci, praktykowania w stopniu heroicznym cnót teologicznych i kardynalnych, opinii świętości, świadków zapytuje się o dary charyzmatyczne, fakty pozanaturalne i fenomeny niezwykle, które towarzyszyły słudze Bożemu. Świadek, pytany o naturę tych darów, powinien je scharakteryzować, a także określić, jaka była postawa sługi Bożego wobec nadzwyczajnych łask¹⁰⁰, czy chętnie o nich mówił, czy czynił to dla dobra bliźniego, czy jedynie z próżnej chwały i lekkomyślności¹⁰¹. Błędem byłoby przywiązywanie do tego rodzaju zjawisk nadmiernej wagi, opieranie na nich swojego życia duchowego, pragnienie tych darów. Pożądanie oraz zbyt wielkie zaufanie do zjawisk paranaturalnych wyrządza duszy poważne szkody: uczucie próżności i zarozumiałości oraz pewność, że jest się bardzo zaawansowanym na drodze do doskonałości. Taka osoba za działanie Boże może uznać to, co jest diabelską sztuczką albo tworem jej własnej wybujałej wyobraźni¹⁰². Świadców pytani są o okoliczności poznania tych zjawisk, ich wpływ na otoczenie i samego sługę Bożego, postawę ludzi, a także stosunek władzy kościelnej do tego rodzaju fenomenów¹⁰³.

Z uwagi na Normę n. 21a, oprócz świadków postulatorskich, biskup diecezjalny lub jego delegat powinien wezwać na świadków z urzędu osoby, które, jeśli zajdzie potrzeba, przyczynią się do uzupełnienia dowodzenia, przeciwników sprawy, a także „biegłych, którzy dokonywali poszukiwań dokumentów i przygotowali relację z tychże dochodzeń”¹⁰⁴. Zarówno biskup diecezjalny, jak i jego delegat, powinni się troszczyć z największą pilnością, aby

⁹⁸ „Episcopis dioecesanis vel Hierarchis ceterisque in iure aequiparatis, intra fines suae iurisdictionis, sive ex officio, sive ad instantiam singulorum fidelium vel legitimorum coetuum eorumque procuratorum, ius competit inquirendi circa vitam, virtutes vel martyrium ac famam sanctitatis vel martyrii, asserta miracula, necnon, si casus ferat, antiquum cultum Servi Dei, cuius canonizatio petitur”, Const. n. 1.

⁹⁹ Zob. *Normy*, n. 15a, n. 16a.

¹⁰⁰ M i s z t a l, *Le cause*, p. 491.

¹⁰¹ J. B a r, H. M i s z t a l, *Postępowanie kanonizacyjne*, Warszawa 1985, s. 156.

¹⁰² M a r c h e t t i, *Zarys teologii*, s. 239.

¹⁰³ M i s z t a l, *Le cause*, p. 491.

¹⁰⁴ *Normy*, n. 21b.

w zbieraniu dowodów niczego nie opuścić, co w jakikolwiek sposób należy do sprawy¹⁰⁵. Po zakończeniu dochodzenia zebrany materiał dowodowy w postaci transumpty wysyła się do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych¹⁰⁶.

2. 2. POSTĘPOWANIE W KONGREGACJI SPRAW KANONIZACYJNYCH

Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych przyjmuje sprawę beatyfikacyjną wtedy, gdy z diecezji zostanie jej przesłany cały materiał dowodowy w postaci transumpty, do którego dołącza się egzemplarze książek S.B. wraz z opiniami cenzorów teologów¹⁰⁷. Po otwarciu akt procesu diecezjalnego i wydaniu dekretu jego ważności, pod kierunkiem relatora opracowywana jest *Positio super virtutibus*. Chociaż relator nie wypowiada się na temat heroiczności cnót S.B., to prawodawca wymaga od niego głębokiej wiedzy teologicznej, zwłaszcza z zakresu teologii duchowości i moralnej, a także wiedzy historycznej i kanonicznej. W trakcie opracowywania *Positio*, gdyby taka konieczność powstała, można powołać jeszcze jakiegoś biegłego, np. teologa czy psychologa, celem wypowiedzenia się na temat zjawisk nadzwyczajnych u S.B.¹⁰⁸. Po opracowaniu *Positio*, decyzją generalnego relatora zostaje ona opublikowana w jednym z języków urzędowych Kongregacji¹⁰⁹. Zanim stanie się przedmiotem badań teologów konsultorów, *Positio* studiują konsultorzy historycy. W swojej relacji wypowiadają się na temat jej naukowego charakteru, jakości zebranej dokumentacji, kompletności i wystarczalności *ad effectum de quo agitur*. Ich relacja stanowi integralną część *Positio*, która dopiero teraz zostaje przekazana teologom konsultorom¹¹⁰. Dyskusje promotora wiary i teologów konsultorów mają dostarczyć, podobnie jak w każdej sprawie procesowej, organom decydującym pewności moralnej¹¹¹ na temat

¹⁰⁵ *Normae*, n. 27 a: „Episcopus vel delegatus summa diligentia et industria curet ut in probationibus colligendis nihil omittatur, quod quoquo modo ad causam pertineat, pro certo habens felicem exitum causae ex bona eius instructione magna ex parte dependere”.

¹⁰⁶ Zob. *Normy*, n. 29-31.

¹⁰⁷ *Normy*, n. 31a.

¹⁰⁸ M i s z t a l, *Le cause*, p. 360.

¹⁰⁹ Tamże, p. 476, t e n ż e, *Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych w świetle nowego prawa*, KiP t. V, Lublin 1988, s. 137-138.

¹¹⁰ B. T u r e k, *Niektóre obserwacje na temat procedury w fazie studium spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych wobec Kongregacji do Spraw Świętych*, „Salwatoriański Biuletyn Postulacyjny” – wersja polska, nr 17/grudzień 2004, s. 19.

¹¹¹ Kan. 1608 § 1. „Do wydania jakiegokolwiek wyroku wymaga się u sędziego we-

heroiczności cnót S.B.¹¹². Każdy z teologów musi bardzo szczegółowo prze-studiować *Positio*. Może zasugerować konkretne badania dla uzupełnienia jakiejś luki. Następnie powołani do zbadania przypadku teolodzy zbierają się na Kongresie szczególnym. Ich dyskusja – w kontekście przedstawionych przez relatora generalnego problemów wyrażonych na piśmie – koncentruje się wokół udzielenia odpowiedzi na dokładnie sformułowane pytanie „*dubium*”, które w zależności od przypadku dotyczy opinii świętości lub męczeństwa i ich podstaw, heroiczności cnót, niepamiętnego kultu lub cudu¹¹³. Na postawione pytania konsultorzy odpowiadają według trzech formuł: *affirmative, negative, suspensive*. Do swoich wniosków dołączają szczegółowe uzasadnienia¹¹⁴. Na Kongresie teologów generalny promotor wiary prowadzi dyskusję oraz przygotowuje relację, w której przytacza tekst poszczególnych głosów oraz streszczenie dyskusji kongresowej z ewentualnymi wyjaśnieniami podnoszonych kwestii¹¹⁵. Relację wraz z opiniami teologów konsultorów, promotora wiary i ewentualnymi wyjaśnieniami postulacji, drukuje się pod tytułem *Relatio et vota Congressus*. Stanowi ona podstawę do badań na zebraniu zwyczajnym Kongregacji, w którym uczestniczą kar-

wewnętrznej moralnej pewności co do sprawy, która ma być rozstrzygnięta wyrokiem. § 2. Tę pewność sędzia winien czerpać z faktów i dowodów. § 3. Dowody zaś sędzia powinien oceniać w swoim sumieniu, z zachowaniem przepisów ustawy o skuteczności niektórych dowodów. § 4. Sędzia, który nie może osiągnąć takiej pewności, powinien orzec, że nie udowodniono uprawnień powoda, a pozwanego uwolnionego odesłać, chyba że chodzi o sprawę cieszącą się przywilejem prawa, w którym to wypadku należy wydać wyrok na jej korzyść”. W 1942 roku papież Pius XII do Świętej Roty rzymskiej powiedział, m.in., iż pewność moralna mieści się pomiędzy pewnością absolutną i prawie-pewnością lub prawdopodobieństwem. „Od strony pozytywnej, charakteryzuje się tym, że wyklucza jakąkolwiek uzasadnioną i rozumną wątpliwość, i jako taka, w sposób zasadniczy odróżnia się od wspomnianej prawie-pewności. Od strony negatywnej zaś, pozostawia absolutną możliwość przeciwności, i tym samym różni się od pewności absolutnej”; zob. szerzej L. F l i s i k o w s k i, *Problem pewności moralnej w sprawach kanonizacyjnych*, w: *Elementy prawne świętości kanonizowanej*, s. 59. W postępowaniu kanonizacyjnym, z uwagi na fakt, iż angażowany jest autorytet głowy Kościoła, wymagany jest najwyższy stopień pewności moralnej. Środki dowodowe, które stanowią podstawę uzyskania takiej pewności moralnej, pod względem ilości i jakości muszą być na tyle wystarczające, aby prowadziły do wniosków nie budzących wątpliwości; zob. M i s z t a l, *Le cause*, p. 246-249.

¹¹² Tamże, p. 374.

¹¹³ T u r e k, *Niektóre obserwacje*, s. 19-20; M i s z t a l, *Le cause*, p. 375.

¹¹⁴ Do ważności decyzji Kongresu teologicznego prawo wymaga obecności co najmniej 2/3 konsultorów zaproszonych do udziału w sprawie; zob. M i s z t a l, *Le cause*, p. 375.

¹¹⁵ T u r e k, *Niektóre obserwacje*, s. 21.

dynałowie i biskupi – członkowie Kongregacji wraz z sekretarzem¹¹⁶. Ponnens sprawy referuje przypadek, po czym poszczególni członkowie sesji wyrażają swój osąd. Następnie kardynał prefekt informuje papieża o rezultacie sesji zwyczajnej¹¹⁷, ewentualnych uwagach i wnioskach członków tego zebrania. Ostateczną decyzję w sprawie wydania ewentualnego dekretu heroicznego cnót, męczeństwa lub cudu podejmuje osobiście papież¹¹⁸.

PODSUMOWANIE

Zjawiska paranaturalne często występują w życiu Kościoła. W każdej epoce spotykamy mistyków, którzy zadziwili świat bogactwem fenomenów otrzymanych od Pana. Do tego rodzaju zjawisk Kościół podchodzi bardzo ostrożnie. Wprawdzie nie wyklucza działania Ducha Świętego, ale obawia się swoim autorytetem gwarantować prawdziwość tych fenomenów, które dadzą się wytłumaczyć za pomocą praw natury. Dlatego nie rozpoczyna procesu, dopóki nie zostaną spełnione warunki *sine qua non*, wynikające z prawa kanonizacyjnego. Wielopłaszczyznowe dowodzenie ludzkie oparte na regułach logicznego wnioskowania prowadzi do uzyskania moralnej pewności sędziego, który orzeka o praktykowaniu w stopniu heroicznym cnót chrześcijańskich. Z uwagi na fakt, iż sprawy kanonizacyjne należą do tzw. *cause maiores*, Kościół nie poprzestaje na ludzkim dowodzeniu, ale żąda pieczęci ze strony Boga – cudu – zdziałanego za wstawieniem sługi Bożego. Obdarzonych nadzwyczajnymi łaskami beatyfikuje się, nie ze względu na szczególne zjawiska¹¹⁹, których doświadcza, ale dlatego, że byli prawdziwymi nosicielami światła w historii, ludźmi wiary, nadziei i miłości¹²⁰.

¹¹⁶ Kardynałowie i biskupi członkowie Kongregacji oraz sekretarz mają prawo głosu. Obecny na zebraniu generalny promotor wiary oraz podsekretarz Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych uczestniczą bez prawa głosu. M i s z t a l, *Le cause*, p. 376.

¹¹⁷ T u r e k, *Niektóre obserwacje*, s. 22.

¹¹⁸ M i s z t a l, *Le cause*, p. 376.

¹¹⁹ Jan Paweł II podczas audiencji generalnej po beatyfikacji Pastuszków z Fatimy powiedział: „i tak świętość dzieci z Fatimy nie była owocem objawień, ale wierności i zaangażowania, jakie okazały odpowiadając na szczególny dar otrzymany od Boga i Najświętszej Panny [...] Dowiodły, że mimo młodego wieku potrafią praktykować chrześcijańskie cnoty w stopniu heroicznym. Był to heroizm dziecięcy, ale heroizm prawdziwy”; J a n P a w e ł I I, *Oroędzie głęboko wpisane w dzieje ludzkości*, „L’Osservatore Romano” 21(225)2000, nr 7-8, s. 4.

¹²⁰ B e n e d y k t XVI, *Deus caritas est*, Kraków 2006, n. 40.

SUPERNATURAL PHENOMENA IN BEATIFICATION CAUSES

S u m m a r y

Supernatural phenomena happen to accompany the candidates awaiting their canonisation; the authenticity of these occurrences and their supernatural origin are investigated during the beatification process. The most spectacular phenomena are: stigmata (Francis of Assisi, Catherine of Siena, Veronica Giuliani, Gemma Galgani, Faustyna Kowalska, Pio da Pietrelcina), bilocations and multilocations (Anthony of Padua, Joseph of Copertina, Mariam Baourdy), inedia, vigilance (Angela of Foligno), transverberation (Teresa of Avila, Pio da Pietrelcina), the gift of tears (Pietro Damiani, Ignatius Loyola), the gift of Agilità (Phillip Neri, Peter of Alcantara). Cognitive phenomena include: cardiognosis, telepathy, telesthesia, gift of prophesy, revelations and visions. The Church approaches occurrences of this kind with a great deal of caution. It does not institute a process until the essential conditions following from the canonisation law are not met. All-embracing studies, based on the rules of reasoning, leads to moral certainty of a justice who adjudicates on the practising of Christian virtues in a heroic degree. Since canonisation causes belong to the so called *cause maiores*, the Church does not rely solely on human intellect in its reasoning, but demands that the seal of God be presented – a miracle accomplished with the intercession of a given God's servant. Those who possess supernatural gifts are beatified not because of those phenomena that they experienced but because they were true bearers of light in history, people of faith, hope and love.

Translated by Tomasz Pałkowski

Słowa kluczowe: stygmaty, bilokacje, proces kanonizacyjny, zjawiska paranaturalne.

Key words: stigmata, bilocations, canonisation cause, supernatural phenomena.